

Oplata pocztowa wliczona w cenę

Cena 20 gr

Na cześć
38 rocznicy
Rewolucji
Październikowej

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, czwartek 27 października 1955 r. Nr 257 (671)

CORAZ WIĘCEJ robotnicy i robotników przystępuje do pełnienia wart



Warty produkcyjne dla uczczenia 38 rocznicy Rewolucji Październikowej pełni już w fabrykach łódzkich tysiące robotnic i robotników.

W ZPP im. Jurezaka do pełnienia wart przystąpiło

już około 350 robotnic i robotników. M. in. pasowaczka Stanisława Ławniczak (na zdjęciu u góry) — dekorowana odznaką „Przedownik Pracy” — zobowiązała się do końca roku wykonać ponad plan 900 par pończoch.

W ZPP im. A. Struga warty produkcyjne pełni już około 1500 osób. Cerowaczki tego zakładu zobowiązały się wycewować każda codziennie dodatkowo metr tkaniny. Na zdjęciu (u dołu) cerowaczki: Jadwiga Oleszczuk, Teresa Franiak, Maria Golczyk oraz Janina Miszczyk, które wysoko przekraczają swoje normy. (wit.).

W ZPB im. Liebknechta czerwone wstążeczki — znaki wart — ozdabiają fartuchy i ubrania prawie wszystkich robotnic i robotników. Jako pierwszy stanął na warcie zespół mistrza Zenona Rogozińskiego z tkalni. Zobowiązał się on m. in. podnieść jakość tkanin o 0,4 proc. oraz utrzymać czystość miejsca pracy. Zobowiązania zespołu mistrza Władysława Janiaka z oddziału przegotowawczego dotyczą podniesienia jakości osnów i zmniejszenia odpadów. Pracownicy przedziału, którzy tym miesiącem nie wykonują zadań produkcyjnych, postanowili zwiększyć wydajność pracy, tak by „wyciągnąć” plany na 100 proc. (st.).

Dar dzieci egipskich dla dzieci polskich

WARSZAWA. — Minister Kultury Egiptu Fathi Radwan, który niedawno był w wizycie w Polsce, przekazał charge d'affaires polski w Kairze, Włodzimierzowi Paszkowskiemu zabawki — dar dzieci egipskich dla dzieci polskich, przebywających w internecie, przeciwwirusowym koło Poznania.

III kwartał w „wełnie”

Przedza czesankowa — 102,6 proc., przedza zgrzebna — 101,1 proc., tkaniny surowe — 99,6 proc. oraz tkaniny gotowe — 98,3 proc. — tak przedstawia się wykonanie w III kwartale br. zadań przez fabryki wełniane podległe CZPW — Północ.

Niewykonanie planów ilościowych jak również i jakościowych w tkaninach gotowych spowodowało dalszy niedobór w akumulacji — około 10 milionów złotych (za pierwsze półrocze br. niedobór wynosił około 115 milionów).

Tak więc przemysł wełniany nie ustrzegł się starzych błędów (plan asortymentowy również nie został wykonany). Zmniejszyła się co prawda w porównaniu z I i II kwartałem ilość fabryk, w których prowadzono nieudaną gospodarkę — świadczy o tym m. in. około 16 milionów ponadplanowej obniżki kosztów własnych, niemniej wełna nie wygospodarowała zaplanowanych sum.

Do nadal żyje pracujących zakładów należą ZPW im. Waryńskiego oraz Konstantynowski ZPW.

Nad wyprowadzeniem fabryk z impasu obradują dziś w Łodzi pracownicy przemysłu wełnianego — północ. (wit.).

Dziś rozpoczyna obrady w Genewie konferencja ministrów spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw PRZEZ CAŁY ŚWIAT IDZIE ŻĄDANIE dalszego rozładowania napięcia międzynarodowego i zapewnienia pokoju całej ludzkości

PARYŻ. — We wtorek, 25 bm., na ratuszu w Lyonie odbyło się nieoficjalne spotkanie szeregu polityków i działaczy społecznych. Przewodniczył honorowy przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Francji Edouard Herriot. Obecni byli: deputowani do Zgromadzenia Narodowego Pierre Cot i Emmanuel d'Astier de la Vigerie, zastępca mera Lyonu L. Vienne, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR Ilija Erenburg, członek angielskiej Izby Lordów lord Farlington, członek Izby Gmin sir Plummer, członek Stalego Komitetu Ogólnochłopskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych Liu Ning-u, członek Rady Państwa PRL Oskar Lange, poseł do Sejmu PRL Dominik Horodyski, poseł do parlamentu włoskiego Riccardo Lombardi, reprezentant b. ministra Niemieckiej Republiki Federalnej Heinemann — dr Posser.

Po wymianie poglądów na temat perspektyw dalszej poprawy stosunków międzynarodowych, uczestnicy spotkania uchwaliли komunikat, w którym stwierdza się m. in.:

„W przededniu konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych w Genewie zebrani w Lyonie przedstawiciele kół politycznych różnych krajów Wschodu i Zachodu zwracają uwagę światowej opinii publicznej na to, że rządy winny kontynuować wysiłki podjęte podczas konferencji szefów rządów czterech mocarstw w lipcu br. w celu rozładowania napięcia międzynarodowego.

Jeśli chodzi o bezpieczeństwo europejskie, to ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw, w oparciu o plany przedłożone w ubiegłych miesiącach przez jedną z drugiej strony, powinni dołączyć

Delegacja radziecka ze swej strony zrobi wszystko aby przyczynić się do osiągnięcia pozytywnych wyników konferencji — stwierdza min. Mołotow. Przybycie delegacji radzieckiej do Genewy

GENEWA. — 26 października przybyli do Genewy na konferencję ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw: pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow oraz członkowie delegacji radzieckiej: A. A. Gromyko, marszałek Związku Radzieckiego W. D. Sokolowski, S. A. Winogradow, G. M. Puzsikin i doradcy delegacji.

W. M. Mołotow wygłosił przemówienie następującej treści: — Jutro rozpoczyna się konferencja ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. Jestem rad, że znów spotykam się w Genewie z moimi kolegami — ministrami spraw zagranicznych Anglii, Francji i USA.

Mamy do rozpatrzenia ważne sprawy. Zgodnie z zaleceniami szefów rządów, omówimy problem bezpieczeństwa w Europie i sprawę Niemiec, kwestię rozbrojenia oraz sprawę rozszerzenia kontaktów między Wschodem i Zachodem.

Po genewskiej konferencji szefów rządów często mówiono o duchu Genewy. Jest to zupełnie zrozumiałe. Działacze w duchu Genewy — znaczy to przyczynić się do zmniejszenia napięcia międzynarodowego, do urzeczywistnienia pokoju.

Delegacja radziecka ze swej strony zrobi wszystko, aby przyczynić się do osiągnięcia pozytywnych wyników konferencji, wyników spełniających pragnienia narodów.

Witam serdecznie mieszkańców i władze Genewy. Jak również rząd Szwajcarii.

Obserwatorzy rządu NRD przybyli do Genewy

GENEWA. — Delegacja obserwatorów rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej przybyła we wtorek po południu do Genewy. Na czele delegacji stoi wiceminister spraw zagranicznych, sekretarz stanu Georg Handke.

porozumienia, które w sposób bardziej skuteczny umożliwiłyby podjęcie do problemu zjednoczenia Niemiec.

Konferencja genewska powinna także przyczynić się do normalizacji i rozwoju wymiany gospodarczej między krajami Wschodu i Zachodu.

Zebrań w Lyonie działacze polityczni dają wyraz pragnieniu, aby rządy, zdając sobie sprawę z dążeń światowej opinii publicznej, położyły kres zimnej wojnie i krociły w przyszłości drogę współpracy międzynarodowej.

LONDYN. Dnia 25 bm. rozpoczęła się sesja parlamentu brytyjskiego.

W dniu tym na wezwanie Brytyjskiego Komitetu Obrony i Pokoju, lokalne organizacje bojowników o pokój wysłały do Londynu swych delegatów na spotkanie z parlamentarzystami, reprezentującymi poszczególne okręgi wyborcze.

W rozmowach z deputowanymi reprezentującymi ich okręgi wyborcze, delegaci przedstawiali poglądy setek tysięcy Anglików, domagali się, aby Anglia nawiązała przyjazne stosunki ze wszystkimi krajami, by umacniała współpracę międzynarodową w duchu Genewy. Delegaci stwierdzili, że naród angielski gorąco pragnie sukcesu genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw.

BERLIN. — Prezydium Zachodnio-Niemieckiej Rady Obrońców Pokoju opublikowało oświadczenie w związku z rozpoczynającą się genewską konferencją ministrów

Wizyta premiera Burmy w ZSRR



Na zdjęciu: przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Bucharin, wymienia uścisk dłoni z premierem Burmy — U Nu. Fot. — CAF

W związku z konferencją w Genewie

Oświadczenie prezydenta Eisenhowera

NOWY JORK. Agencja United Press podaje, że w związku z rozpoczynającą się w Genewie konferencją ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw

prezydent USA Eisenhower opublikował następujące oświadczenie:

Przed trzema miesiącami sekretarz stanu Dulles i ja spotkaliśmy się w Genewie z przywódcami Francji, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego. Celem naszym — jak powiedziałem na otwarciu konferencji — było „stworzenie nowego ducha umożliwiającego rozwiązanie przysiężonych problemów, za które ponosimy odpowiedzialność”.

Świat jest pełen nadziei, że konferencja ta istotnie stworzyła tego nowego ducha. Jednakże, jak oświadczyłem narodowi amerykańskiemu po powrocie, „decydująca próba” nastąpi wów czas, gdy ministrowie spraw zagranicznych zajmą się konkretnie na podstawie naszych genewskich dyrektyw problemami, za które nasze kraje ponoszą odpowiedzialność, a które — do póki nie zostały rozwiązane — wywołują napięcie i groźbę.

27 października czterech ministrów spraw zagranicznych spotkają się w Genewie, aby wznowić prace przerwane przez nas w lipcu bieżącego roku. Będą oni szukali rozwiązań, które można znaleźć, o ile ten nowy duch rzeczywiście istnieje. Najważniejszym zagadnieniem jest zjednoczenie Niemiec w ramach bezpieczeństwa europejskiego.

W kwestiach tych sekretarz stanu Dulles i ja jesteśmy jedno myślni. Omawialiśmy je często i w ciągu ostatnich dwóch tygodni dwukrotnie on i ja rozpatrzyliśmy wspólnie stanowiska krajów zachodnich i propozycje, które złożył one w Genewie. Proponujemy te mają na celu przyczynienie się do tego, aby zaprowadzić sprawiedliwy pokój, wzmoć się bezpieczeństwo, wzrosła pomyślność wszystkich ludzi. Będą one odzwierciedleniem prawdziwego ducha pojednania i zgody. Jeżeli Związek Radziecki odpowie w tym samym duchu — można będzie osiągnąć duże sukcesy. Osobiście żywię takie nadzieje i — jestem tego pewien — nadzieje także żywi naród amerykański.

Wszyscy będziemy z uwagą śledzić wydarzenia w Genewie, albowiem będą one w dużym stopniu świadczyły o tym, czy istnieje „duch Genewy” oznaczający rzeczywistą zmianę i czy na prawdę doprowadzi on do postępu pokojowego, którego pragnie gorąco cały świat.

Izba niższa parlamentu Austrii uchwaliła ustawę o neutralności

WIEDEN. Dnia 26 bm. odbyło się posiedzenie izby niższej (Nationalratu) parlamentu austriackiego.

W czasie posiedzenia kanclerz Raab wygłosił przemówienie, w którym — przy oklaskach deputowanych — stwierdził, że w Austrii nie ma już żadnych obcych wojsk. Podkreślił on, że traktat państwowy z Austrią daje jej po raz pierwszy od 1918 roku możliwość prowadzenia aktywnej i konstruktywnej polityki zagranicznej.

Raab omówił następnie ustawę o neutralności Austrii — Po trzygodzinnej dyskusji ustawa została podjęta pod głosowanie. Większością dwóch trzecich głosów ustawa została przyjęta. Przewiduje ona nieuczestniczenie Austrii w żadnych układach wojskowych oraz zabranianie budowy obcych baz wojskowych na terytorium Austrii.

Wybuch granatu na wiecu w Paryżu

PARYŻ. — W Paryżu, w Sali Towarzystw Naukowych odbył się wielki wiec obrońców pokoju, poświęcony sytuacji w Algierze.

Po zakończeniu wiecu niezamian sprawcy rzucili przed wejściem do sali granat, który wybuchł i zranił 8 osób.

Wracają
do kraju...



Przez punkt repatriacyjny w Szczecinie przewijają się coraz to nowi ludzie wracający po latach tułaczki do kraju. Na zdjęciu: Edward Hegenbarth z zawodu kreślarz, urodzony w Belgii, przyjechał do nieznanego ojczyzny. Pracę już znalazł — właśnie omawia warunki pracy z dyrektorem Wojewódzkiego Biura Projektów w Szczecinie — inż. Stanisławem Bekerem.



W ZGROMADZENIU OGÓLNYM: Rząd polski jak i całe społeczeństwo nigdy nie zrezygnują z walki o powrót uchodźców do kraju KOMISJA POLITYCZNA zakończyła debatę ogólną nad sprawą energii atomowej

NOWY JORK (PAP). We wtorek po południu odbyło się plenarne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego ONZ, na którym m. in. rozpatrzono rezolucję Komisji do Spraw Społecznych, Humanitarnych i Kulturalnych.

Przed głosowaniem przemawiał przedstawiciel Polski, Lubieński, który oświadczył, że delegacja polska powstrzyma się od głosowania nad tym projektem rezolucji.

Lubieński oświadczył, że rezolucja nie przyczynia się do usunięcia błędów i braków, które utrudniają rozwiązanie problemu uchodźców. Delegacja polska uważa — powiedział on — że głównym środkiem rozwiązania tej kwestii powinna być repatriacja oparta na zasadzie całkowitej dobrowolności. Dlatego też należy stworzyć takie warunki, w których uchodźca zdecydowałby się na powrót do kraju ojczystego.

Podkreślając, że delegacja polska nie może się pogodzić z takim stanem rzeczy, mówca oświadczył: chodzi nam o dziesiątki tysięcy ludzi, którzy żyją w okropnych warunkach w obozach dla uchodźców lub tułają się po świecie, prowadząc koczownicze życie. Są oni traktowani przez miejscową ludność jako element niepożądany. Zarówno rząd polski, jak i całe społeczeństwo nigdy nie zrezygnują z walki o powrót do kraju tych nieszczęśliwych ludzi. Czekają na nich ich rodziny. Po powrocie do ojczyzny znajdą oni nie tylko łaskę i miłość, ale i pracę, którą mogą wykonać, co przyczyni się do ich samodzielnego życia.

Za przedstawionym Zgromadzeniu projektem rezolucji głosowały 43 delegacje, zaś 15 wstrzymało się od głosu.

NOWY JORK (PAP). Komisja Polityczna zakończyła we wtorek debatę ogólną nad pierwszym punktem porządku dziennego — sprawą pokojowego wykorzystania energii atomowej.

Przed rozpoczęciem obrad rozważano rezolucję, do której przystąpiło obecnie 16 państw, mianowicie: Argentyna, Australia, Belgia, Brazylia, Dania, Islandia, Izrael, Meksyk, Holandia, Kanada, Norwegia, Peru, Szwecja, Unia Południowo-Afrykańska, Anglia i Stany Zjednoczone. Zrezygnowały projekt rezolucji uwzględnić większość po prawach zgłoszonych przez Indie. Wprowadzono dwa nowe ustępy, z których pierwszy podkreśla, iż energia atomowa powinna służyć wyłącznie celom pokojowym i podniesieniu stopy życiowej, a drugi uznaje konieczność gwarancji, że materiały rozszczepialne znajdujące się w dyspozycji agencji atomowej oraz świadczone przez nią usługi nie będą wykorzystywane w innych celach niż pokojowe.

W części a) dotyczącej międzynarodowych konferencji w sprawie pokojowego stosowania energii atomowej, zrewidowana rezolucja uwzględnia tylko jedną poprawkę Indii, podkreślając, że w większym stopniu znaczenie konferencji dla rozpowszechnienia wiedzy atomowej; nie uwzględnia natomiast postulatu, by sekretarz generalny ONZ przygotowywał przyszłe konferencje prowadził konsultacje jedynie z komitetem doradczym, a nie z agencjami wyspecjalizowanymi oraz by organizowane były specjalne seminaria poświęcone różnym aspektom pokojowego stosowania energii atomowej.

W części b) rezolucji, dotyczącej międzynarodowej agencji atomowej, uwzględniono postulaty, by zainteresowane rządy przedstawiły sprawozdanie Zgromadzeniu Ogólnemu po otrzymaniu sprawozdania sekretarza generalnego z badań na temat stosunku między agencją a ONZ; ponadto zrewidowana rezolucja precyzuje żądanie rozszerzenia grupy państw prowadzących negocjacje w sprawie projektu statutu agencji i zaprasza do udziału w negocjacjach dodatkowo rządy Brazylii, Czechosłowacji, Indii i ZSRR. Grupa negocjująca składać się zatem będzie z 12 państw.

Autorzy rezolucji odrzucili natomiast poprawkę, która zalecała skrócenie słów, iż postępy w negocjacjach zmierzających do opracowania projektu statutu agencji są istotne.

W dyskusji zabrał głos delegat Indii Menon. Podkreślił on na wstępie, że ma nadzieję, iż w wyniku owocnych rozmów toczących się obecnie osiągnięta zostanie nie tylko „jedność głosów”, lecz również „jedność woli”.

Mówca stwierdza, że rozwiąza nie problemu pokojowego stosowania energii atomowej nie likwiduje samo przez się niebezpieczeństwa użycia jej w celach niszczycielskich. Indie — powiedział Menon — nie traktują sprawy pokojowego stosowania energii atomowej, jako problemu wyłącznie technicznego. Jest to przede wszystkim problem społeczny o ogromnym znaczeniu, dlatego też wysiłki w tej dziedzinie nie mogą sprowadzać się tylko do granic narodowych.

Menon zaznaczył, że jakkolwiek sprawa rozbrojenia omawiana będzie w Genewie, delegacja Indii pragnie raz jeszcze podkreślić, iż Indie opowiadają się nadal za całkowitym zakazem broni atomowej.

Menon powitał z zadowoleniem zawartą w rezolucji propozycję zwołania konferencji w celu zatwierdzenia statutu agencji, zaznaczając jednak, iż konferencja musi mieć również prawo przedyskutowania postanowień statutu.

Francja

Ze sprawą przyspieszonych wyborów socjaliści wiążą kwestię reformy ordynacji wyborczej

NOWY JORK (PAP). Projekt rządu francuskiego w sprawie skrócenia kadencji obecnego Zgromadzenia Narodowego i nowych wyborów jest obecnie rozpatrywany przez komisję głosowania powszechnego.

Dulles zamierza odwiedzić Jugosławię

NOWY JORK (PAP). — Departament Stanu USA opublikował wiadomość, że sekretarz stanu Dulles, korzystając z pobytu w Genewie, podczas konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw ma zamiar udać się do Jugosławii, aby złożyć wizytę prezydentowi Tito.

Na początek

PEKIN (PAP). — Radio tokijskie podaje, że 24 bm. przybyła do portu Jokosuka pierwsza łódź podwodna, przekazana Japonii przez rząd USA zgodnie z amerykańsko-japońską umową o dzierżawie okrętów wojennych.

Na marginesie gadulstwa Bojowości — zabrakło

...kierownictwo tkalni nie analizuje planów produkcyjnych własnego oddziału, za mało jest zainteresowania sprawami tkalni ze strony inżynierów i techników...

Ob. Kochański mówił o konieczności uruchomienia własnego laboratorium, ob. Hofman operował ogólnikami, mającymi zastąpić trzeźwą ocenę sytuacji w dziedzinie części zamiennych do maszyn i tylko jakoś nieśmiało uderzył w biurokrację utrudniającą korzystanie z magazynu części zamiennych przez majstrów; ob. Bartosik donosił o sukcesach zobowiązania przez majstrów do strażników i dotyczących uprządkowania terenu, zaapelował również o rozwinięcie dyskusji w sprawie kasy pogrzebowej... Sympali się słowa usypiające szmerem po sali, słowa błądzące po dalekich peryferiach problemu, a konferencja partyjno-ekonomiczna coraz bardziej nabierała charakteru „pogawędki o sprawach obojętnych”.

Przecież znaleźli się ludzie, rozumiejący sytuację. Sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej z tkalni skrytykował referat dyrektora. Mówił m. in. o papierkowatości zobowiązań w fabryce, o rozluźnieniu dyscypliny pracy i marnotrawstwie surowca, odważnie rzucił pytanie, w jaki sposób aktyw walczy z kradzieżami...

Ze strajków we Francji

Na zdjęciu: żony strajkujących w Nantes robotników demonstrują na ulicach miasta.

Ze sprawą przyspieszonych wyborów socjaliści wiążą kwestię reformy ordynacji wyborczej

NOWY JORK (PAP). Projekt rządu francuskiego w sprawie skrócenia kadencji obecnego Zgromadzenia Narodowego i nowych wyborów jest obecnie rozpatrywany przez komisję głosowania powszechnego.

Dulles zamierza odwiedzić Jugosławię

NOWY JORK (PAP). — Departament Stanu USA opublikował wiadomość, że sekretarz stanu Dulles, korzystając z pobytu w Genewie, podczas konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw ma zamiar udać się do Jugosławii, aby złożyć wizytę prezydentowi Tito.

Na początek

PEKIN (PAP). — Radio tokijskie podaje, że 24 bm. przybyła do portu Jokosuka pierwsza łódź podwodna, przekazana Japonii przez rząd USA zgodnie z amerykańsko-japońską umową o dzierżawie okrętów wojennych.

Na marginesie gadulstwa Bojowości — zabrakło

...kierownictwo tkalni nie analizuje planów produkcyjnych własnego oddziału, za mało jest zainteresowania sprawami tkalni ze strony inżynierów i techników...

Ob. Kochański mówił o konieczności uruchomienia własnego laboratorium, ob. Hofman operował ogólnikami, mającymi zastąpić trzeźwą ocenę sytuacji w dziedzinie części zamiennych do maszyn i tylko jakoś nieśmiało uderzył w biurokrację utrudniającą korzystanie z magazynu części zamiennych przez majstrów; ob. Bartosik donosił o sukcesach zobowiązania przez majstrów do strażników i dotyczących uprządkowania terenu, zaapelował również o rozwinięcie dyskusji w sprawie kasy pogrzebowej... Sympali się słowa usypiające szmerem po sali, słowa błądzące po dalekich peryferiach problemu, a konferencja partyjno-ekonomiczna coraz bardziej nabierała charakteru „pogawędki o sprawach obojętnych”.

Przecież znaleźli się ludzie, rozumiejący sytuację. Sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej z tkalni skrytykował referat dyrektora. Mówił m. in. o papierkowatości zobowiązań w fabryce, o rozluźnieniu dyscypliny pracy i marnotrawstwie surowca, odważnie rzucił pytanie, w jaki sposób aktyw walczy z kradzieżami...

Ze strajków we Francji

Na zdjęciu: żony strajkujących w Nantes robotników demonstrują na ulicach miasta.

Ze sprawą przyspieszonych wyborów socjaliści wiążą kwestię reformy ordynacji wyborczej

Deklaracje i rzeczywistość

Dlaczego USA nadal popierają Filipiny?

NOWY JORK (PAP). — Jak donosi agencja Associated Press, rzecznik delegacji amerykańskiej na X sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ oświadczył, iż Stany Zjednoczone nadal popierają Filipiny jako kandydata na zajęcie niepełnego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa. Uchylił się on jednocześnie od udzielania informacji, czy Filipiny mają szansę uzyskania koniecznej większości.

„New York Times” w jednym z artykułów opowiada o wybraniu Filipin na niepełnego członka Rady Bezpieczeństwa i wyraża jednocześnie zdziwienie, że „niektórzy poważnie kraje wotum świata głosowały dotychczas przeciwko tak właściwemu kandydatowi”.

Dziennik ucieka się do następującej argumentacji: Niemniej podział układowi indochińskim i nie jest związany ich postanowieniami. Na pewno nie zgodził się on na przeprowadzenie wyborów w przyszłym roku, w związku z czym cała sprawa oprze się niewątpliwie o ONZ. „New York Times” przewiduje więc, że Filipiny będą musiały bronić interesów kłiki Diema.

Ze strajków we Francji

Na zdjęciu: żony strajkujących w Nantes robotników demonstrują na ulicach miasta.

Ze sprawą przyspieszonych wyborów socjaliści wiążą kwestię reformy ordynacji wyborczej

NOWY JORK (PAP). Projekt rządu francuskiego w sprawie skrócenia kadencji obecnego Zgromadzenia Narodowego i nowych wyborów jest obecnie rozpatrywany przez komisję głosowania powszechnego.

Dulles zamierza odwiedzić Jugosławię

NOWY JORK (PAP). — Departament Stanu USA opublikował wiadomość, że sekretarz stanu Dulles, korzystając z pobytu w Genewie, podczas konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw ma zamiar udać się do Jugosławii, aby złożyć wizytę prezydentowi Tito.

Na początek

PEKIN (PAP). — Radio tokijskie podaje, że 24 bm. przybyła do portu Jokosuka pierwsza łódź podwodna, przekazana Japonii przez rząd USA zgodnie z amerykańsko-japońską umową o dzierżawie okrętów wojennych.

Na marginesie gadulstwa Bojowości — zabrakło

...kierownictwo tkalni nie analizuje planów produkcyjnych własnego oddziału, za mało jest zainteresowania sprawami tkalni ze strony inżynierów i techników...

Ob. Kochański mówił o konieczności uruchomienia własnego laboratorium, ob. Hofman operował ogólnikami, mającymi zastąpić trzeźwą ocenę sytuacji w dziedzinie części zamiennych do maszyn i tylko jakoś nieśmiało uderzył w biurokrację utrudniającą korzystanie z magazynu części zamiennych przez majstrów; ob. Bartosik donosił o sukcesach zobowiązania przez majstrów do strażników i dotyczących uprządkowania terenu, zaapelował również o rozwinięcie dyskusji w sprawie kasy pogrzebowej... Sympali się słowa usypiające szmerem po sali, słowa błądzące po dalekich peryferiach problemu, a konferencja partyjno-ekonomiczna coraz bardziej nabierała charakteru „pogawędki o sprawach obojętnych”.

Przecież znaleźli się ludzie, rozumiejący sytuację. Sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej z tkalni skrytykował referat dyrektora. Mówił m. in. o papierkowatości zobowiązań w fabryce, o rozluźnieniu dyscypliny pracy i marnotrawstwie surowca, odważnie rzucił pytanie, w jaki sposób aktyw walczy z kradzieżami...

Ze strajków we Francji

Na zdjęciu: żony strajkujących w Nantes robotników demonstrują na ulicach miasta.

Ze sprawą przyspieszonych wyborów socjaliści wiążą kwestię reformy ordynacji wyborczej

Na marginesie gadulstwa Bojowości — zabrakło

...kierownictwo tkalni nie analizuje planów produkcyjnych własnego oddziału, za mało jest zainteresowania sprawami tkalni ze strony inżynierów i techników...

Ob. Kochański mówił o konieczności uruchomienia własnego laboratorium, ob. Hofman operował ogólnikami, mającymi zastąpić trzeźwą ocenę sytuacji w dziedzinie części zamiennych do maszyn i tylko jakoś nieśmiało uderzył w biurokrację utrudniającą korzystanie z magazynu części zamiennych przez majstrów; ob. Bartosik donosił o sukcesach zobowiązania przez majstrów do strażników i dotyczących uprządkowania terenu, zaapelował również o rozwinięcie dyskusji w sprawie kasy pogrzebowej... Sympali się słowa usypiające szmerem po sali, słowa błądzące po dalekich peryferiach problemu, a konferencja partyjno-ekonomiczna coraz bardziej nabierała charakteru „pogawędki o sprawach obojętnych”.

Przecież znaleźli się ludzie, rozumiejący sytuację. Sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej z tkalni skrytykował referat dyrektora. Mówił m. in. o papierkowatości zobowiązań w fabryce, o rozluźnieniu dyscypliny pracy i marnotrawstwie surowca, odważnie rzucił pytanie, w jaki sposób aktyw walczy z kradzieżami...

Ze strajków we Francji

Na zdjęciu: żony strajkujących w Nantes robotników demonstrują na ulicach miasta.

Ze sprawą przyspieszonych wyborów socjaliści wiążą kwestię reformy ordynacji wyborczej

NOWY JORK (PAP). Projekt rządu francuskiego w sprawie skrócenia kadencji obecnego Zgromadzenia Narodowego i nowych wyborów jest obecnie rozpatrywany przez komisję głosowania powszechnego.

Dulles zamierza odwiedzić Jugosławię

NOWY JORK (PAP). — Departament Stanu USA opublikował wiadomość, że sekretarz stanu Dulles, korzystając z pobytu w Genewie, podczas konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw ma zamiar udać się do Jugosławii, aby złożyć wizytę prezydentowi Tito.

Na początek

PEKIN (PAP). — Radio tokijskie podaje, że 24 bm. przybyła do portu Jokosuka pierwsza łódź podwodna, przekazana Japonii przez rząd USA zgodnie z amerykańsko-japońską umową o dzierżawie okrętów wojennych.

Na marginesie gadulstwa Bojowości — zabrakło

...kierownictwo tkalni nie analizuje planów produkcyjnych własnego oddziału, za mało jest zainteresowania sprawami tkalni ze strony inżynierów i techników...

Ob. Kochański mówił o konieczności uruchomienia własnego laboratorium, ob. Hofman operował ogólnikami, mającymi zastąpić trzeźwą ocenę sytuacji w dziedzinie części zamiennych do maszyn i tylko jakoś nieśmiało uderzył w biurokrację utrudniającą korzystanie z magazynu części zamiennych przez majstrów; ob. Bartosik donosił o sukcesach zobowiązania przez majstrów do strażników i dotyczących uprządkowania terenu, zaapelował również o rozwinięcie dyskusji w sprawie kasy pogrzebowej... Sympali się słowa usypiające szmerem po sali, słowa błądzące po dalekich peryferiach problemu, a konferencja partyjno-ekonomiczna coraz bardziej nabierała charakteru „pogawędki o sprawach obojętnych”.

Przecież znaleźli się ludzie, rozumiejący sytuację. Sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej z tkalni skrytykował referat dyrektora. Mówił m. in. o papierkowatości zobowiązań w fabryce, o rozluźnieniu dyscypliny pracy i marnotrawstwie surowca, odważnie rzucił pytanie, w jaki sposób aktyw walczy z kradzieżami...

Ze strajków we Francji

Na zdjęciu: żony strajkujących w Nantes robotników demonstrują na ulicach miasta.

Ze sprawą przyspieszonych wyborów socjaliści wiążą kwestię reformy ordynacji wyborczej

NOWY JORK (PAP). Projekt rządu francuskiego w sprawie skrócenia kadencji obecnego Zgromadzenia Narodowego i nowych wyborów jest obecnie rozpatrywany przez komisję głosowania powszechnego.

Dulles zamierza odwiedzić Jugosławię

NOWY JORK (PAP). — Departament Stanu USA opublikował wiadomość, że sekretarz stanu Dulles, korzystając z pobytu w Genewie, podczas konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw ma zamiar udać się do Jugosławii, aby złożyć wizytę prezydentowi Tito.

Ob. Kochański mówił o konieczności uruchomienia własnego laboratorium, ob. Hofman operował ogólnikami, mającymi zastąpić trzeźwą ocenę sytuacji w dziedzinie części zamiennych do maszyn i tylko jakoś nieśmiało uderzył w biurokrację utrudniającą korzystanie z magazynu części zamiennych przez majstrów; ob. Bartosik donosił o sukcesach zobowiązania przez majstrów do strażników i dotyczących uprządkowania terenu, zaapelował również o rozwinięcie dyskusji w sprawie kasy pogrzebowej... Sympali się słowa usypiające szmerem po sali, słowa błądzące po dalekich peryferiach problemu, a konferencja partyjno-ekonomiczna coraz bardziej nabierała charakteru „pogawędki o sprawach obojętnych”.

Przecież znaleźli się ludzie, rozumiejący sytuację. Sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej z tkalni skrytykował referat dyrektora. Mówił m. in. o papierkowatości zobowiązań w fabryce, o rozluźnieniu dyscypliny pracy i marnotrawstwie surowca, odważnie rzucił pytanie, w jaki sposób aktyw walczy z kradzieżami...

Ze strajków we Francji

Na zdjęciu: żony strajkujących w Nantes robotników demonstrują na ulicach miasta.

Ze sprawą przyspieszonych wyborów socjaliści wiążą kwestię reformy ordynacji wyborczej

NOWY JORK (PAP). Projekt rządu francuskiego w sprawie skrócenia kadencji obecnego Zgromadzenia Narodowego i nowych wyborów jest obecnie rozpatrywany przez komisję głosowania powszechnego.

Dulles zamierza odwiedzić Jugosławię

NOWY JORK (PAP). — Departament Stanu USA opublikował wiadomość, że sekretarz stanu Dulles, korzystając z pobytu w Genewie, podczas konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw ma zamiar udać się do Jugosławii, aby złożyć wizytę prezydentowi Tito.

Na początek

PEKIN (PAP). — Radio tokijskie podaje, że 24 bm. przybyła do portu Jokosuka pierwsza łódź podwodna, przekazana Japonii przez rząd USA zgodnie z amerykańsko-japońską umową o dzierżawie okrętów wojennych.

Na marginesie gadulstwa Bojowości — zabrakło

...kierownictwo tkalni nie analizuje planów produkcyjnych własnego oddziału, za mało jest zainteresowania sprawami tkalni ze strony inżynierów i techników...

Ob. Kochański mówił o konieczności uruchomienia własnego laboratorium, ob. Hofman operował ogólnikami, mającymi zastąpić trzeźwą ocenę sytuacji w dziedzinie części zamiennych do maszyn i tylko jakoś nieśmiało uderzył w biurokrację utrudniającą korzystanie z magazynu części zamiennych przez majstrów; ob. Bartosik donosił o sukcesach zobowiązania przez majstrów do strażników i dotyczących uprządkowania terenu, zaapelował również o rozwinięcie dyskusji w sprawie kasy pogrzebowej... Sympali się słowa usypiające szmerem po sali, słowa błądzące po dalekich peryferiach problemu, a konferencja partyjno-ekonomiczna coraz bardziej nabierała charakteru „pogawędki o sprawach obojętnych”.

Przecież znaleźli się ludzie, rozumiejący sytuację. Sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej z tkalni skrytykował referat dyrektora. Mówił m. in. o papierkowatości zobowiązań w fabryce, o rozluźnieniu dyscypliny pracy i marnotrawstwie surowca, odważnie rzucił pytanie, w jaki sposób aktyw walczy z kradzieżami...

Ze strajków we Francji

Na zdjęciu: żony strajkujących w Nantes robotników demonstrują na ulicach miasta.

Ze sprawą przyspieszonych wyborów socjaliści wiążą kwestię reformy ordynacji wyborczej

NOWY JORK (PAP). Projekt rządu francuskiego w sprawie skrócenia kadencji obecnego Zgromadzenia Narodowego i nowych wyborów jest obecnie rozpatrywany przez komisję głosowania powszechnego.

Dulles zamierza odwiedzić Jugosławię

NOWY JORK (PAP). — Departament Stanu USA opublikował wiadomość, że sekretarz stanu Dulles, korzystając z pobytu w Genewie, podczas konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw ma zamiar udać się do Jugosławii, aby złożyć wizytę prezydentowi Tito.

Na początek

PEKIN (PAP). — Radio tokijskie podaje, że 24 bm. przybyła do portu Jokosuka pierwsza łódź podwodna, przekazana Japonii przez rząd USA zgodnie z amerykańsko-japońską umową o dzierżawie okrętów wojennych.

Gospodynie wiejskie z Modlicy recytują Mickiewicza

Zespół świetlicowy z Modlicy, którego dobrym duchem opiekującym jest nauczycielka M. Łopatkowa, wyróżnił się na festiwalu artystycznym, otrzymując na ogólnopolskich eliminacjach nagrodę za doskonale przez

siebie wystawioną przeróbkę powieści Orzeszkowej „Dziur dziur”.

Obecnie zespół ten sprawił nam drugą, nie mniej miłą niespodziankę: oto na eliminacjach powiatowych III Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego w Modlicy, w którym wystąpił zespół recytatorów — gospodyń wiejskich z Modlicy.

Jedną z nich Józefa Strąkowska, ma 57 lat. Mimo to z prawdziwie młodzieńczą swadą i głębokim zrozumieniem wygłosiła ona epilog „Pana Tadeusza”.

Jeszcze o cztery lata młodsza towarzysząca Józefie Glapińska sugestywnie wyrecytowała bajkę Mickiewicza „Chłop i żmija”. Bardzo też interesującą w ustach tej 53-letniej kobiety brzmiał fragment „Ziemni w jarzynie” — Wasiłowskiej. Również rzetelny talent recytatorski wykazała 35-letnia Jadwiga Krauze (fragmenty „Pana Tadeusza”).

Nie sądzicie jednak, że Józefa Strąkowska była na tej imprezie najstarszą recytatorką. Starszy od niej okazał się rolnik z Bronisina (grom. Wiskitno) członek powiatowej komisji kultury — Lucjan Salski urodzony w roku 1883. Zdobył on resztę okłaski słuchaczy jako wyborny recytator „Koncertu Jankei”.

Wszystkie trzy recytatorki z Modlicy wytypowane zostały do eliminacji wojewódzkich.

Warto dodać tu, że powiat łódzki spisał się podczas III Konkursu Recytatorskiego bardzo dobrze: na 3.500 uczestników z całego województwa wystawił on grupę złożoną z 628 osób. M.

Muzyka klasyczna w Filharmonii

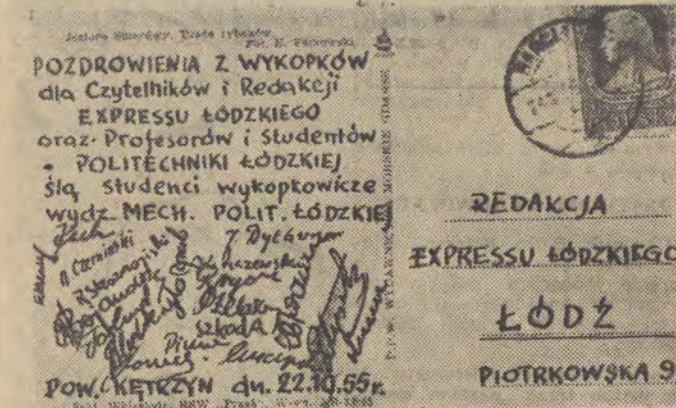
Bywalcy Filharmonii stosunkowo dość rzadko mieli sposobność słuchania muzyki klasycznej. Tym większe zainteresowanie wywołać winien program koncertów w dniach 28 i 29 października zawierający trzy arcydzieła muzyki klasycznej, mianowicie: III Koncert Brandeburski Bacha, przepiękny koncert fletowy Mozarta oraz cieszącą się dużą popularnością u melomanów — VIII Symfonię Beethovena.

Orkiestrę prowadzi nowozaangażowany dyrygent Stefan Marczak, który tym razem da się poznać publiczności łódzkiej jako interpretator muzyki klasycznej.

Solistą koncertu będzie wybitnie utalentowany flecista Leon Tejkowski. Koncert ten zarówno jak i poprzedni koncert Filharmonii będzie przedmiotem ankiety słuchaczy.

Studenci łódzcy przesyłają pozdrowienia z wykopków

Jak już donosiliśmy, 800 studentów wyższych uczelni łódzkich wyjechało na wykopki. Wczoraj otrzymaliśmy pozdrowienia od grupy „wykopkowiczów”, które poniżej reproduujemy:



Wieżowiec - lodownia

Nie wszystko złote co się świeci — powiada stare przysłowie. Wieżowiec przy ulicy Sienkiewicza nie świeci może, ale imponuje swymi rozmiarami. Znaczenie mniej imponujące jest natomiast to, co się dzieje wewnątrz, ściśle w dwóch jego skrzydłach użytkowanych od 1950 r. przez „CeTeBe”, Centr. Zarząd Hurtu Tekstylnego i Centralę Odzieżową.

Przed kilkoma dniami wspominaliśmy o arcydziełach mrozu tam panujących, dziś chcemy odsłonić kulisy tej sprawy, opisane w liście, jaki otrzymaliśmy od naszego czytelnika Bogdana Przysławicza. Autor listu pisząc w imieniu pracowników Centrali Odzieżowej, donosi nam m. in., że „Zjednoczenie Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych ZISiE” przełożyło swoje siły, gdyż rozebrało w pióruncyjnym tempie przeworyczną kotłownię, a nową montuje w tempie żółwim.

W związku z warunkami pracy, które można by nazwać „innym wychowem”, obserwuje się ogromny procent zachorowań wśród pracowników. Na skutek licznych interwencji w dniu 17 października została zwołana konferencja, w której udział wzięli przedstawiciele użytkowników budynków, Zarząd

du Inwestycji Budowy Wieżowca oraz ZISiE.

Ostatni stawili się z pełnym sztabem inżynierów oraz dyrektorem technicznym Zjednoczenia. Orzekli oni, że przyczyną opóźnienia są tzw. trudności obiektywne wyrażające się brakiem acetyleny. Inżynierowie obiecali, że kotłownia zostanie uruchomiona w dniu 25 października pod warunkiem dostarczenia „nieszczęsnego acetyleny”.

Centrale zajmujące się dystrybucją tkanin i odzieży zapewniły dostawę acetyleny (wiadomo, handlowcy!). Mimo to Zjednoczenie nie do trzymało słowa. Gdy jeden z zainteresowanych zapytał dyrektora ZISiE, „którego miesiąca i roku pańskiego” rozpocznie się ogrzewanie, ten potraktował go jako niegrzeczność i oświadczył, że szczegółowych wyjaśnień w tym przedmiocie może udzielić tylko wróżka.

Wypadałoby, ażeby nie liczyć ni zdrowi jeszcze pracownicy instytucji, mieszczących się w wieżowcu, wyruszyli na poszukiwanie wróżki, zaś pozostali — chorzy na grupę, kaszlący wty, udali się do zna chora.

Nie wiemy natomiast, do kogo powinni się udać przed stawiciele ZISiE.

Jak zwalczyć chuligaństwo i opilstwo

Większych uprawnień dla kolegiów!

Rozprawa trwała krótko. Obywatelowi R. W. udowodniono zakłócenie porządku publicznego w stanie niebezpiecznym. Obwiniony nie oponował. Przyznał się ze spokojem, omal nie z uśmiechem na ustach. Wyrok — 200 zł grzywny.

Tu następuje najmniej oczekiwany moment. Skazany, otrzymawszy kwit, z lekceważeniem wyjmując z portfela pieniądze i na miejscu płaci grzywnę. Następnie drze nakaz płatniczy i opuszcza salę rozpraw Kolegium Orzekającego przy DRN — Staromiejska.

Takie sceny można oglądać i w innych kolegiach orzekających. W większości wypadków rozpatruje się tam sprawy wykroczeń przeciwko porządkowi publicznemu i opuszcza salę rozpraw Kolegium Orzekającego przy DRN — Staromiejska.

Należy więc postawić zasadnicze pytanie. Dlaczego wyroki kolegiów ferowane na takich właśnie przestępstwach nie działają wychowawczo i dlaczego nie wpływają na zmianę postępowania tych wierzycieli naszego codziennego życia — choć taki jest właśnie cel orzeczeń kolegiów orzekających?

PRZYCZYN JEST SPORO

Przed wszystkim kolegia orzekające nie dysponują możliwościami karania w dra stycznych wypadkach wykroczeń przeciwko porządkowi publicznemu aresztem, jak to było dawniej. Nakładają jedynie grzywny do 3.000 zł lub karę winnych pracą poprawczą od tygodnia do 3 miesięcy.

Dziewiąty paragraf rozporządzenia Rady Ministrów o orzecznictwie karno-administracyjnym głosi: „Zakład pracy powinien czuwać nad dokładnym wykonywaniem pracy poprawczej”. Akcent wychowawczy jest tu mocno podkreślony. A jak to wygląda w praktyce?

Do pokoju kasjera w fabryce wchodzi młody człowiek wiele podenerwowany. Rzuca na stół swój pasek z wyszczególnieniem uposażenia i podniesionym głosem pyta:

— Dlaczego otrzymałem wypłatę o 100 zł niższą niż mi się należała?

Kasjer bierze pasek do ręki, przegląda pozycje, otwiera szufladę i pokazuje „delikwentowi” od pis wyroku kolegium skazującego go na 2 miesiące pracy poprawczej. Oto podstawa do potrącenia 20 proc. zarobków.

— A więc zgadza się. Z 800 zł pensji potrądzicie 160 zł. Coś pan tam widocznie nabroił...

Rozmowa skończona. Wszystko niby w porządku. Ale czy tak ma wyglądać wykonanie wyroku pracy poprawczej, która ma charakter wychowawczy?

W większości zakładów pracy, ani rady zakładowe, ani organizacje zetempowskie nie interesują się wyrokami nadsyłanymi przez kolegia. Wyrok jest przeważnie dokumentem potrzebnym buchalterii. Mało interesują się organizacje społeczne ludźmi, którzy swym zachowaniem się w miejscach publicznych wystawili wątpliwą wartość świadectwa nie tylko sobie, ale i przedsiębiorstwu, w których pracują. Nie bada się przyczyn i powodów wykroczenia. Rzadko kto interesuje się tym, w jakim towarzystwie przebywa skazany, dlaczego awanturuje się na ulicy. Ukarany odbywa pracę poprawczą nie wiedząc, że ją odbywa — sens wychowawczy kary zatracą się w tych warunkach kompletnie.

WIEKSZOŚĆ UCHYLA SIĘ...

Jeszcze gorzej ma się sprawa z nie pracującymi, skazanymi na pracę poprawczą. Tych kieruje się do MPO i do Dyrekcji Ogrodów Miejskich. Gdy zgłoszą się do pracy — pół biedy. Większość jednak uchyla się, a wtedy sąd może wymierzyć karę 6 mies. aresztu za uchylanie się od wyroku kolegium. W praktyce jednak sprawy w sądzie się przewlekają, a skazani (przeważnie notoryczni opoje i chuligani) wiedząc o skomplikowanej procedurze sądowej, wychekują 6 miesięcy, gdyż wtedy następuje przedawnienie i kara wygasa.

W ten sposób nie odbył kary np. Ryszard Kowalski, kilkakrotnie karany notoryczny pijak, który nie zgłosił się do pracy poprawczej w MPO (skazany na 6 tygodni) oraz Józef Gradowski, który za opilstwo otrzymał wyrok 4 tygodni pracy poprawczej. Ich sprawy krążyły między sądem a kolegiem orzekającym DRN-Sródmieście, aż po sześć miesięcy przedawniły się i skazani wyroku nie odbyli. Takich przykładów można by mnożyć wiele.

Gdy w dodatku uwzględnimy, że notorycznych awanturników i chuliganów karze się niskimi grzywnami przeważnie od 50 do 200 zł, mając na względzie ich stan posiadania i warunki rodzinne — dojdziemy do wniosku, że kary ferowane przez kolegia nie skutkują. Stali bywalcy kolegiów po prostu „bimbają” sobie na takie wyroki. Twierdzą cynicznie, iż jest to pewien procent dopłaty do wódki, którą skonsumowali w nadmiernych ilościach.

WYJĄTKOWO PILNA I NIEZBEDNA

Panoszenie się chuliganów w naszym mieście przybrało poważne rozmiary. Mnożą się awantury, kra-

dzie, napady na spokojnych przechodniów. Gdy więc przeczytaliśmy odezwę KL PZPR i Prezydium RN do społeczeństwa łódzkiego w sprawie zwalczania chuligaństwa, a w niej zdanie, że: „Niezwyciężenie surowo karać się będzie tych, którzy godzą w życie i mienie obywateli, którzy zakłócają porządek i spokój miasta”... — sprawa nowych uprawnień dla kolegiów staje się wyjątkowo pilna i niezbędna.

Przeprowadziliśmy szereg rozmów z osobami, które niemal „zęby zjadły” na pracy w kolegiach orzekających. Twierdzą one, że w chwili obecnej obowiązująca ustawa z 15 grudnia 1951 r. o orzecznictwie karno-administracyjnym powinna być zmodyfikowana. Nie dlatego, że nie jest życiowa czy niepraktyczna, ale dlatego, że wypaczono jej cel wychowawczy. Jest za łagodna i zbyt wyrozumiała dla tych wszystkich, którzy notorycznie zakłócają spokój publiczny i wywołują gorszące sceny godzące w dobre obyczaje.

Skoro więc chuligani i awanturnicy nie potrafili należycie ocenić wychowawczych intencji ustawodawcy, skoro ci, którzy mieli nadzorować i opiekować się skazanymi za przestępstwa natury administracyjnej nie wypełnili tego — uprawnienia dla kolegiów należy powiększyć.

Należałoby w pierwszym rzędzie nałożyć na przedsiębiorstwa obowiązek ściślejszej współpracy z kolegiatami orzekającymi aż do uczestnictwa w rozprawie pracownika danego zakładu włącznie.

RÓWNIEŻ I ARESZT!

W razie niezgłoszenia się do pracy poprawczej skazanego kolegia powinny mieć możliwość stosowania aresztu, a nie kierowania sprawy do sądu, gdzie przewleka się ona aż do umorzenia. Wydaje się, że praca poprawcza pod nadzorem dla osób nie pracujących i dla chuliganów byłaby lepszym rozwiązaniem zagadnienia, niż praca poprawcza w instytucjach.

Wreszcie areszt. Pozbawienie kogoś wolności jest rygorem drastycznym, surowym. Niemniej areszt wydaje się konieczny w przypadkach notorycznych wykroczeń lub permanentnych awantur czy burd pijackich.

Kolegia orzekające uzbrojone w możliwości karania pracą poprawczą pod nadzorem, aresztem i wysokimi grzywnami, spełnią lepiej swą rolę, do której są powołane, w chwili, gdy chuliga-

neria, notoryczne pijaństwo oraz łobuzeria stały się plagą dla spokojnych mieszkańców naszego miasta.

ZBIGNIEW SKIBICKI

Nie przepuszczać ani jednemu chuliganowi!

Onegdaj w DRN Bałuty odbyła się sesja Kolegium Orzekającego, na którą doprowadzono chuliganów i awanturników oraz pijaków z terenu całej Łodzi.

Sesja rozpatrzyła ogółem 12 spraw. M. in. Zygmunt Hanke skazany został na 200 zł grzywny za to, że w pijanym stanie lżył pasażerów w tramwaju, a Stanisław Krawczyk otrzymał 2 miesiące pracy poprawczej wraz ze swym kompanem Janem Radwańskim, z którym na Bałuckim Rynku śpiewali wulgarnie piosenki.

6 tygodni pracy poprawczej wymierzono Grzegorzowi Nebelskiemu za to, że w podchmielonym stanie lżył przechodniów i ubliżał milicji. Zdzisław Pejsa typowy chuligan, pracownik ZWAT ukarany został grzywną w wysokości 500 złotych za pobicie jednego z przechodniów przy ul. Nowomiejskiej. (S)

Przyczepki rowerowe Sztuczna biżuteria Nowe płyty

Do sklepów MHD z artykułami użytku kulturalnego nadeszło szereg nowości. Wielbiciele muzyki zainteresują na pewno nowe nagrania płyt, które otrzymał sklep MHD przy ul. Piotrkowskiej 83. Są to utwory operowe, operetkowe i muzyka taneczna. Otrzymano również nową partię adapterów produkcji krajowej.

Rowerzyści z zadowoleniem przyjmą wiadomość o nadejściu długo oczekiwanych przyczepki rowerowych, które ukazały się już w sklepach.

Kobiety ucieszą się z nowego sklepu, który otwarty będzie jeszcze w tym miesiącu przy ul. Piotrkowskiej 81. Będzie to sklep z biżuterią sztuczną z czeska, srebrną, a w przyszłości również złotą. (K)

Areszt dla nieuczciwych pracowników handlu

Klient zażądał w sklepie PSS nr 614 pół kilograma cukierków kawowych f-my „Pszczółka” i siolek dżemu. Pozornie transakcja jakichś wiel. Jednak kierownik sklepu Różański tendencyjnie pobrał wyższą cenę za te artykuły. I taki za cukierki policzył 5,80 zł zamiast 5,35 zł, za dżem 7,40 zł zamiast 7,13 zł.

Nasz handel uspołeczniony opiera się na zasadach uczciwości, toteż nawet to drobne przewinienie zasługuje na karę. Różański za nieuczciwość odsiedzi jeden miesiąc w areszcie.

Za podobne przewinienie znalazła się w sądzie ekspedientka sklepu MHD nr 209 Julianna Lipińska. Lipińska pobrała za 14 kg śledzia wędzonego 3,10 zł, podczas gdy wg obowiązującego cennika powinna pobrać 2,86 zł. Ponadto za ćwierć kilograma len dżynkowy policzyła klientowi 4 zł, zamiast 3,53 zł.

Za te „zaokrąglenia” sąd skazał Joannę Lipińską na jeden miesiąc aresztu. (Lu-Ga)

Odczyty

Dziś, 27 października, o godzinie 19 w lokalu NOT, ul. Piotrkowska 102, mgr Jan Wereszczyński wygłosi odczyt pt. „Zastosowanie radaru w geodezji”.

Jutro, 28 października o godzinie 18 w lokalu NOT w Łodzi, ul. Piotrkowska 102 mgr inż. Tadeusz Trojanowski wygłosi odczyt pt. „Odpowietrzenie zakładów centralnego ogrzewania wodnego”.

Ulica o pięknej przeszłości

Ulica Wschodnia — acożkolwiek położona w śródmieściu — należy do najbardziej zaniedbanych ulic Łodzi. Zwłaszcza na odcinku pomiędzy Jarażem a Nowotki można na każdym kroku spotkać zrujnowany chodnik i zniszczoną jezdnię.

Ze względu na chłubną przeszłość i ku pamięci ofiar ludzkich, złożonych na barykadach tej ulicy, winniśmy tym bardziej dbać o jej wygląd.

Po doprowadzeniu do porządku bruków i chodników można by ulicę Wschodnią i plac, położony na ul. Jarażu w pobliżu Piotrkowskiej obsadzić drzewkami. Mieli byśmy z tego podwójny zysk — radość dla oka i plac zabawowy dla dzieci!

Stały Czytelnik (2466)



Dudniła woda, dudniła...

Dom przy ul. Jerolimskiej nr 6 został przyłączony do miejskiej sieci wodociągowej.

Ale pozostała tam nieczynna studnia, bez pokrywy — nie zabezpieczona.

Mieszkańcy domu za spyaliby chętnie bezużyteczną już studnię, która stanowi stałe niebezpieczeństwo dla bawiących się na dworze dzieci, powstrzymuje ich jednak myśl o cennych urządze-

Chcemy światła

W czerwcu w naszym domu został prze rwany dopływ światła do klatek schodowych i parali.

Wielokrotnie monity i prośby skierowane do komitetu domowego, dozorecy i administracji przy ZBM, pozostały jak dotąd bez skutku. Dni są coraz krótsze i niedługo będziemy musieli oświecić klatkę schodową i klatki schodowe światłami. Jest to uciążliwe i w wieku elektryczności zupełnie niepotrzebne.

Niepokoń nas też brak światła na schodach, tym bardziej, że w naszym domu zamieszkuje dużo dzieci. Na ciemnych schodach nie trudno o wypadek. Mieszkańcy domu Sienkiewicza 62 (2417)

(2447)

Spotkanie Lublin-Belgrad

w ocenie sędziego ringowego
łódzianina Romana Kubiaka

SEDZIA RINGOWYM MIĘDZYNARODOWEGO SPOTKANIA
BOKSERSKIEGO LUBLIN — BELGRAD BYŁ ZNANY ŁÓDZKI
ARBITER — ROMAN KUBIAK.

— Jak pan ocenia mecz lubelski w porównaniu z oficjalnym spotkaniem Polska — Jugosławia w Warszawie? — pytam sędziego Kubiaka.

— Było bez wątpienia bardziej wyrównane i zaciekłe. W Warszawie wystąpiła nasza

prawie najlepsza dziesiątka, natomiast reprezentację na ring lubelski

skomponowano przez umiejętne pomieszczenie rutyny (Gościński, Ka-

sperczak) z młodzieżą (Dampc II, Wojciechowski II, Majchrzak) oczywiście z uzupełnieniem tej mieszanki kilkoma bokserami zaliczającymi się do naszej ekstraklasy (Kukier, Czajęcki, Wilk).

— Która walka podobiała się panu najbardziej?

— Spotkanie w lekko-sredniej: Czajęcki — Jakovlevic. Nasz reprezentant pokazał

piękny boks, kontry, które wszystkich zadziwiły swą szybkością, siłą i precyzją, błyskawiczny refleks i zupeł-

nie zadowalającą technikę. Polak wygrał wysoko. Ładnie walczył rutynowany „kogut” Kasperczak, Lublinianin z pochodzenia — Wilk — wprost rozgromił przed własną publicznością Srdanovica w wadze piórkowej. Młodzież — a przede wszystkim Wojciechowski — miała tremę, ale nie zawiodła. A Kukier pokazał się tylko na chwilę między linami, bo jego przeciwnik — Palic, z którym spotkał się już w Warszawie, nie został dopuszczony do walki przez lekarza.

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

— A więc walkower?

Z notatnika piłkarza

Wyjazd piłkarzy do Belgii stał się przeszkodą do ukończenia rozgrywek I ligi w dniu 13 listopada. Dwa spotkania zaległy Stal (Sosnowiec) — CWKS (Warszawa) oraz Ruch — Wisła rozegrane zostaną w terminie późniejszym, toteż możliwe jest, że na mistrza będziemy musieli poczekać dłużej niż do 13 listopada.

Komisja Sportowa SPN GKKF na swym ostatnim posiedzeniu postanowiła ukarać odsunięciem od trzech spotkań mistrzowskich zawodnika Szombierkę — BURDE za brutalną grę w meczu z Górnikiem Zabrze. Obróncę warszawskiego Marymontu — KOZŁOWSKIEGO ukarano 3-miesięczną dyskwalifikacją z 6-miesięcznym zawieszeniem za brutalną grę także z Górnikiem Zabrze.

PAPROCKI z pabianickiego Włókniarza jest pierwszym karany zawodnikiem tegorocznych rozgrywek o wejście do II ligi. Otrzymał on ostrzeżenie za niesportowe zachowanie się w meczu z Wartą Poznań.

Już 112 sędziów piłkarskich mamy w Łodzi, a przed trzema laty było ich zaledwie siedmiu — reszta należała do WKKE. W środę 26 bm. o godzinie 18 odbyła się w lokalu LKKF miesięczna szkoleniowo-organizacyjna narada sędziowska, na której m. in. wręczone zostały legitymacje kandydatom, którzy ukończyli ostatni kurs.

Z inicjatywy Poznania nawiązany będzie stały kontakt piłkarzy Poznania z Łodzi. Co roku odbywać się będą mecze Łódź—Poznań, seniorów oraz reprezentacji juniorów.

CWKS-Sparta Wrocław-Sparta Łódź

W niedzielę ciekawa impreza żużlowa

Ciekawą imprezę przygotują żużlowcy łódzkiej Spar-

ty, dla których awans do I ligi żużlowej bynajmniej nie oznacza zakończenia sezonu.

W niedzielę, o godz. 11, odbędzie się trójmecz z udziałem warszawskiego CWKS, Sparty (Wrocław) i Sparty Łódzkiej.

Ponieważ w skład każdej drużyny wejdzie po czterech żużlowców, odbędzie się w sumie 12 biegów.

Spartę Łódzką reprezentować będą KRAKOWIAK, STAWIECKI, WROŻYŃSKI i KOLECZEK. Czwórka ta doskonale spisała się w ostatnim meczu mistrzowskim ze Stalą w Świętochłowicach, co daje gwarancję, że i w trójmecz

niedzielnym, mimo braku Szwendrowskiego, Sparta Łódź odegra niemałą rolę. Bilety w przedsprzedaży są do nabycia w MOI, ul. Piotrkowska 104, w MPK, ul. Piotrkowska 77 i w lokalu Sparty, ul. Północna 36.

Ważne telefony: Pogot. Ratunkowe 254-44, Straż Pożarna 8, Kon. Miejska MO 253-50, Miejski Ośr. Infor. 159-15.

TEATRY

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Wesele Figara”

JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Taniec z wami”

POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 „Mazepa”

MŁODEGO WIDZA (Młodzi 44) g. 19 „Moralność pani Dulskiej”

MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19, 15 „Wiktoria i jej huzar”

ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta 1) g. 19, 15 „Uwaga kręćmy” (ostatnie dni)

PINOKIO (Kopernika 16) g. 13 i 17 „Złoty król Megamona”

ARLEKIN (Piotrkowska 152) g. 17 „Jaś i Małgosia”

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) „Rio Escudido” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 14

GDYNIA (Tuwima nr 2) Program filmów dok.

MUZYKA rozrywkowa. 18.20 Muzyka symfoniczna 18.40 Zagadka historyczna. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Wiersze. 19.40 „Das Wohltemperierte Klavier J. S. Bacha”. 19.55 „Zagadki muzyczne”. 20.30 „Pieśni o Marku Prawym” — słuchow. 21.50 Wianuska melodii. 22.00 Sekstet organowy Rozgłośni Krakowskiej. 22.20 „Półchłopek” — odc. 1 pow. 22.45 Muzyka taneczna. 23.10 Utwory Karola Marii Webera.

Po XXXI mistrzostwach Polski

w lekkoatletyce

Na łódzkim stadionie myślano o Melbourne

Jedną z nauczycielek wychowania fizycznego z dumą chwaliła się, że na stadion Włókniarza przyprawiała 300 swoich wychowanków, którzy z ciekawością przyglądali się zawodom lekkoatletycznym o mistrzostwo Polski. Nie wiemy, czy nauczycielka ta wynikiem zwerbowania 300 uczniów ustanowiła rekord wśród swoich kolegów, ale faktem jest, że mistrzostwa lekkoatletyczne Polski wywołały w Łodzi duże zainteresowanie i co ważniejsze, na trybunie widzieliśmy dużo młodzieży szkolnej. Moment ten podkreślamy z naciskiem, by wykorzystać zainteresowanie młodzieży i pobudzić ją do czynnego uprawiania tej dyscypliny sportu.

Ten krótki wstęp do omówienia mistrzostw jest jednocześnie wyrazem wielkiego zadowolenia z całkowicie udanych zawodów, tak pod względem organizacyjnym, jak i sportowym.

W jednym z artykułów przed mistrzostwami pisaliśmy o tym, że z zaskoczeniem Czechosłowakom Zatópka. Opuszczając w ostatnim dniu stadion Włókniarza, słyszeliśmy często powtarzane słowa:

„I MY MAMY SWEGO ZATOPKA”

Wszyscy oczywiście mieli na myśli Chromika. Wprawdzie wielkość Jurka nie objawiła się dopiero na bieżni łódzkiej, ale właśnie u nas w Łodzi Chromik po raz pierwszy od kilku lat wypróbował swe siły na dystansie 10 km i trzeba powiedzieć, że możliwości jego są naprawdę fantastyczne.

Chromik to talent na miarę Nurmiego, Zatópka czy Kucera. Być może, że w tych czy innych startach nie zajmie pierwszego miejsca, ale pamiętajmy, że jest to jeszcze bardzo młody biegacz.

Pisząc o Chromiku myślimy o Igrzyskach Olimpijskich w Melbourne. Liczymy na Jurka. Jeszcze nikt nie potrafił powiedzieć w jakiej konkurencji będzie on startować, ale niewątpliwie Polak marzy o złotym medalu, który ma szansę zdobyć na 3 tysiące metrów z przeszkodami, bądź też w jednym z biegów długodystansowych.

Skoro już MOWA O MELBOURNE, to druga nasza nadzieja jest Sidlo. Oszczepnik ten utrzymuje się w doskonałej formie i przez cały — bardzo w tym roku długi — sezon rzuty Sidły budzą zachwyt u znawców lekkoatletyki, a jego udział w zawodach staje się jedną z najciekawszych atrakcji. Czy pokona Helldę? Dziś nie szukamy odpowiedzi na to pytanie. Niewątpliwie Sidlo nie zmarnuje zimowych miesięcy i w roku olimpijskim znajdzie się w jeszcze lepszej formie. Dodajmy do tego, że oszczep polski to nie tylko Sidlo.

CO? Gdzie? KIEDY?

oswiat. „W kramie pi-ramid”. „O kaczce-płotce” dozw. od lat 7. g. 18, 20. Program dla najmłodszych: „Król w Zabrzu” g. 16, 17

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Tajemniczy wrak” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 12

POLONIA (Piotrkowska 67) „Trzy starty” g. 15, 15, 18, 20, 15, dozw. od lat 7

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Konik polny” g. 18, 20, dozw. od lat 12

MAJA (Kilińskiego 176) „Opowieść atlantycka” g. 17, 19, dozw. od lat 7

ROMA (Kaliszewskiego 84) „Porucznik Rakocznego” g. 18, 20, dozw. od lat 12

REKORD (Kaliszewskiego 2) „Alarm w cyrku” g. 17, 19, dozw. od lat 12

SOJUSZ (Nowe Złotno) „Pod niebem Sycylii” g. 18, 20, dozw. od lat 18

POKOJ (Kazimierza 6) „Skarby sułtana” g. 17, 19, dozw. od lat 7

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Dzień bez kłamstwa” g. 18, 20, dozw. od lat 18

SWIT (Bałucki Rynek) „Głos przeznaczenia” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 12

TATRY (Sienkiewicza 40) „Świąteczny wieczór” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 12

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Trzy starty” g. 15, 15, 18, 20, 15, dozw. od lat 7

WŁÓKNIARZ (Próchnicka 16) „Liliomfi” g. 15, 30, 17, 45, 20, dozw. od lat 16

WISLA (Tuwima nr 1) „Szerszeń” g. 14, 16, 18, 20, dozw. od lat 12

ZACHETA (Waryńskiego 26) „Krewni” g. 18, 20, dozw. od lat 16

PIONIER (Franciszkańska 31) „Dzielnica cudów” g. 17, 19, dozw. od lat 14

MUZA (Pabianicka 179) „Na bezudzielnej wyspie” g. 18, 20, dozw. od lat 12

STUDIO (Bystrzycka 7-2) „Cywil na stadionie” g. 17, 19, dozw. od lat 7

Ci, w których pokładamy największe nadzieje



CHROMIK



SIDLO

Jest przecież jeszcze Walczak i Radziwonowicz. Takiej dobowej trójki może nam pozazdrościć każde państwo europejskie.

Skoro już mówimy o Igrzyskach Olimpijskich, to nie wolno pominąć naszych zawodników. Talentem błysnęła Figwer. Poczekajmy jednak jak będzie ona rzuciła w przyszłym roku. Sądząc z jej ogólnych zainteresowań sportowych i z wielkich możliwości, oczekiwać należy dalszych postępów.

Poważne szanse odniesienia sukcesu w Melbourne posiada Marysia Kusion. Z juniorki wyrosła już pełnowartościowa zawodniczka o wielkich kwalifikacjach. Marysia wypracowała duży krok i opanowała start. Jest równie dobra w biegu na 100 m jak i w skoku w dal. Możemy być pewni, że ten wielki talent sportowy nie zostanie zmarnowany.

Wymieniliśmy kilka zaledwie nazwisk, a już

JESTEŚMY ZADOWOLENI.

Chromik, Sidlo, Kusion, Figwer to asy reprezentacji, ale na określenie wiozących polskich zawodników znajdzie się niewątpliwie znacznie więcej lekkoatletów.

Po tak udanych mistrzostwach nie wolno teraz naszym czołowym zawodnikom zmarnować ani jednego dnia. Jeżeli nawet przewidziane będą obozy czy zgrupowania, to muszą one odbywać się z myślą o startach w Melbourne.

J. NIECIECKI



FIGWER



RUT
Rys. W. Pławiński

Druga porażka Kridla Vlasti na Torwarze

Rewanżowe spotkanie w hokeju na lodzie pomiędzy reprezentacją Warszawy i zespołem czechosłowackim Kridla Vlasti, rozegrane we wtorek, 25 bm. na Torwarze, zakończyło się zwycięstwem Polaków — 7:6 (2:0, 1:5, 4:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Korek i Jeżak po dwie oraz Trojanowski, Chodakowski i Janiczko, a dla pokonanych: Cechura 3 oraz Novotny, Schvach i Smat po jednej.

RADIO

CZWARTEK, 27 PAŹDZ.

12.20 Mozaika rozrywkowa. 13.30 Utwory fortepianowe. 13.45 Dla wychowawczyń przedszkoli pogadanka. 13.50 „Córka Rizeza” — uwertura. 14.10 Symfonia orkiestry rozrywkowej i piosenkarze. 15.10 Utwory skrzypcowe. 15.25 Pieśni żołnierskie i ludowe. 16.00 (L) „Kalejdoskop muzyczny”. 17.00 Dla dzieci odc. 25 pow. pt. „Serce”. 17.30 (L) Łódźki dziennik radiowy. 17.45 (L) „Runca z piosenką”. 18.05 (L)

Muzyka rozrywkowa. 18.20 Muzyka symfoniczna 18.40 Zagadka historyczna. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Wiersze. 19.40 „Das Wohltemperierte Klavier J. S. Bacha”. 19.55 „Zagadki muzyczne”. 20.30 „Pieśni o Marku Prawym” — słuchow. 21.50 Wianuska melodii. 22.00 Sekstet organowy Rozgłośni Krakowskiej. 22.20 „Półchłopek” — odc. 1 pow. 22.45 Muzyka taneczna. 23.10 Utwory Karola Marii Webera.

WYDAWCA: INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”. REDAGUJE KOLEGIUM. Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, Centrala tel. 293-00. Red. nac. — 125-64, 293-00 wewn. 31. Z-cy red. nac. — 112-60 i 293-00 wewn. 50 i 35. Sekr. odpow. — 204-75, 293-00 wewn. 33 i 34. Dział ekonomiczny — 143-80, 293-00 wewn. 54, 55 i 46. Dział miejski — 137-47, 293-00 wewn. 52, 53, 49, 51 i 48. Dział kulturalny — 293-00 wewn. 40, 41 i 39. Redaktor „Panoram” — 293-00 wewn. 41. Dział sportowy — 208-95, 293-00 wewn. 38. Dział listów i interwencji — 103-04, 293-00 wewn. 36. Dział wojewódzki — 293-00 wewn. 44, 45 i 43. Dział korespondentów — 114-32, 293-00 wewn. 37. Redakcja nocna — 279-76. Kier. administr. — 293-00 wewn. 47. Biuro ogłoszeń. Piotrkowska 96, tel. 111-50, 114-75, 293-00 wewn. 30 czynne 8-15.30, w sobotę 8-13.30.